



CENA
8.- ZŁ

STUDNIA



DRODZY PRZYJACIELE!

W poprzednim liście zwracałem się do Was w sprawie przestrzegania bezpieczeństwa na drogach.

Tym razem chciałbym z Wami porozmawiać o czymś innym — o zachowaniu bezpieczeństwa w wodzie.

Kąpiel to nieodzowna rzecz dla organizmu ludzkiego, a kąpiel w jeziorze, rzece czy morzu to ogromna przyjemność, oczywiście dla tych, którzy potrafią pływać. Tylko, że z tą umiejętnością pływania ciągle nie jest dobrze. Mimo wysiłków nauczycieli WF i klubów sportowych dużo jeszcze osób, a zwłaszcza młodzieży i dzieci nie potrafi pływać.

Pływanie trzeba się nauczyć. Tu żadna improwizacja nie wystarczy, przeciwnie, doprowadzić ona może tylko do utonięcia.

Czy wiecie, że każdego roku tonie około 1000 osób, w tym bardzo dużo dzieci i młodzieży.

Kilka tysięcy osób ratują co roku od utonięcia ratownicy, żołnierze, milicjanci i inni odważni ludzie, którzy spieszą tonącym z pomocą, często z narażeniem własnego życia.

Tragedia spowodowana bywa nie tylko nieumiejętnością pływania, lecz również nieostrożnością, przeliczeniem się z własnymi siłami, kąpaniem się w miejscach niedozwolonych i lekceważeniem niebezpieczeństwa.

Nie piszę tego wszystkiego, żeby Was niepotrzebnie straszyć, ale wiercie mi — woda jest groźnym żywiołem, a Wy często nie zdajecie sobie z tego sprawy. Każdego lata z wielką troską śledzę kroniki wypadków i nie mogę zapomnieć o tych wszystkich, którzy swoją lekkomyślność przypłacili życiem.

Zapamiętajcie moje rady, przestrzegajcie ich koniecznie!

Nie kąpcie się w wodach i zbiornikach nieznanych, w miejscach zakazanych. Nie wchodźcie do wody kiedy jesteście zgrzani lub zaraz po jedzeniu. Nie pływajcie tam, gdzie nie ma w pobliżu ratowników, a również bez zgody lekarza stwierdzającego dobry stan zdrowia.

Pamiętajcie, że pomoc nie zawsze nadejdzie w porę, że zbyt często nadchodzi ona już za późno.

Wspólnym wysiłkiem musimy zrobić wszystko, aby nie było niepotrzebnych ofiar i nieszczęść ludzkich.

Życzę Wam przyjemnej i bezpiecznej kąpieli.

Wasz

KAPITAN JAN ŻBIK

Zeszyty tej serii są do nabycia w kioskach „Ruchu”

Wydawnictwo „Sport i Turystyka” Warszawa.

KAPITAN **ZBIK** PRZYSTĄPIŁ DO ŚLEDZTWA W SPRAWIE ZAGADKOWEGO WŁAMANIA DO MAGAZYNU CENTRALI SPRZĘTU MEDYCZNEGO W KODZI...

KOMENDA MO M.KODZI

PROSZĘ NAJPIERW SPRAWDZIĆ WŁAMYWACZY RECYDYWISTÓW Z DOPISKIEM „PARASOL”. PRZESTĘPCY NIE ZOSTAWILI ŚLADÓW, A TO TEŻ JEST ŚLAD.

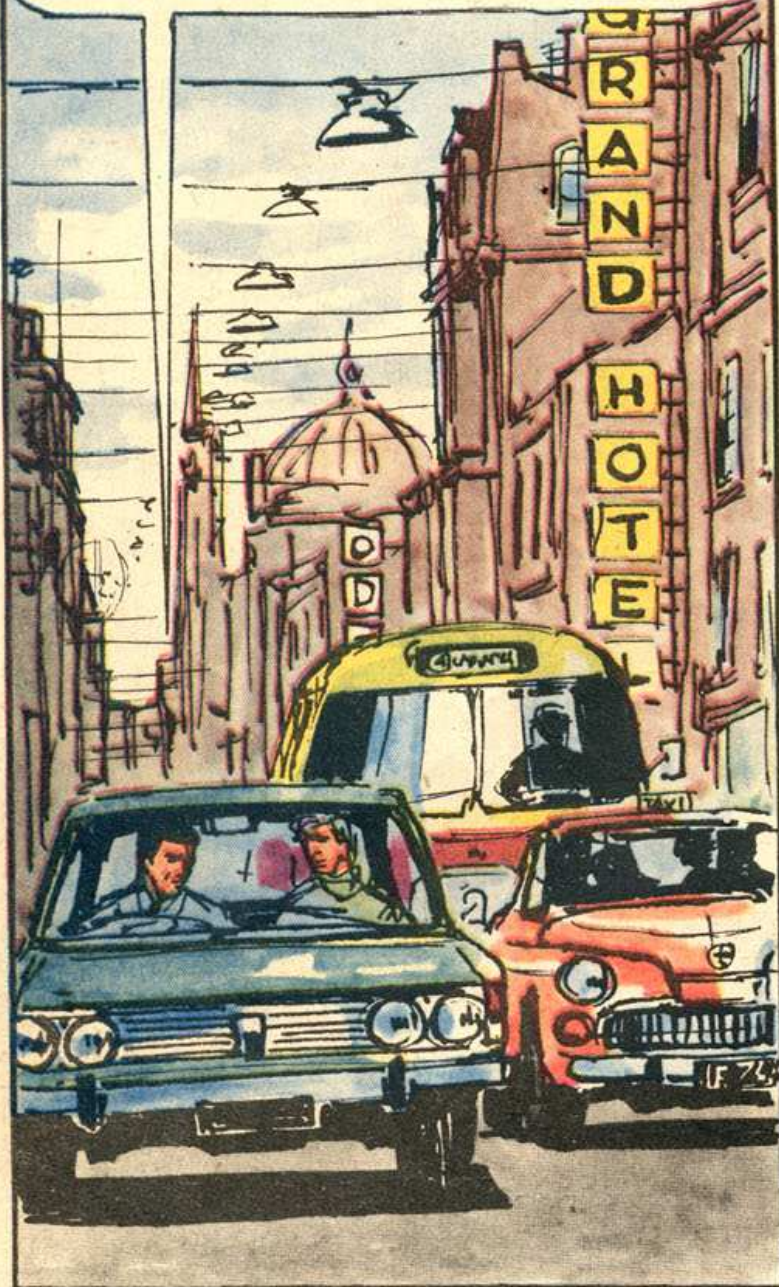
WŁAŚNIE TO ROBIE, SPRAWDZAM TEŻ WĘDROWNYCH WŁAMYWACZY.

PROSZĘ ZAWIADOMIĆ ST. SIERŻ. NITECKIEGO, ŻE O 12 JADĘ NA MIEJSCE WŁAMANIA.

POLECENIE PRZEKAZĘ, MELDUJĘ JEDNOCZEŚNIE, ŻE JUTRO O 9 BĘDĄ DANE NA TEMAT WŁAMYWACZY.



PROSZE DO HOTELU
"SAVOY." DALEJ PRZEJDĘ SIĘ.



CZY DO POKOJU 18 NIE
BYŁO LISTÓW?

PROSZE,
TO DLA PANA.



*Dobrze, że
będę o 17 w korytarzu,
u nas, w jednostce WP
Czekam*

TO JEST PRZYJACIEL,
ZAWSZE DOTRZYMUJE
OBIĘTNIC.



PRZED BUDYNKIEM CENTRALI SPRZĘTU MEDYCZNEGO ZBIK SPOTKAŁ SIĘ Z SIERŻ. NITECKIM I PORUCZNIKIEM Z EKIPY ŚLEDZCEJ WK MO



CZY TEN KAWAŁEK Z POKRYCIA
NESESERU ZOSTAŁ WKAŚNIE
TU ZNALEZIONY?

TAK, MUSIAK ZA-
CZEPIĆ O TO...



NA STRYCHU...

ZAMEK NIE
NARUSZONY.

NIE
WSTĘP

DZIAKA DOBRZE,
NIEDAWNO GO OLI-
WIKEM.

OBYWATEL DZIELNICOWY PRZYZCHODZI
TU RAZ NA KWARTAK. MOŻE POTWIER-
DZIĆ, ŻE PORZĄDEK JEST I ZABEZ-
PIECZENIE PRZECIWPOŻAROWE...

PANIE MICHAŁE, PORZĄDEK
JEST A WŁAMYWACZE
PRZEZ CAŁĄ NOC SPO-
KOJNIE TU PRZEBYWALI.

PROSZĘ, TO ZAPISKI
Z PRZEPROWADZO-
NYCH ROZMÓW
W TEJ SPRAWIE...

DZIĘKUJĘ, PROSZĘ
ZATELEFONOWAĆ DO
MNIĘ JUTRO O GODZ. 9,
BĘDĘ W LABORATORIUM
FILMÓW...

WRACAMY DO
KOMENDY.

TU 5 W DRODZE DO BAZY,
PROSZĘ 9, ODBIÓR...

TU 9,
SŁUCHAM...



TU 5, PROSZĘ PRZYGOTO-
WAC DANE Z EKSPERTYZ
I WYNIKI SPRAWDZENIA
KARTOTEK...

TU 9, CAŁY
MATERIAŁ
BĘDZIE W
POKOJU 916...

TYMCZASEM W STAREJ
CEGIELNI...



...SPOTKALI SIĘ TRZEJ WSPÓLNICY:
P. FELIKS, „MŁODY” I „STARY”...



PREDKO PRZYSZLIŚCIE,
GDZIE NESESER?

UKRYŁEM GO DOBRZE,
ALE NIE WSZYSCY MUSZĄ
WIEDZIEĆ, GDZIE...

CO?! JUŻ ZACZYNASZ PODSKA-
KIWAĆ?! ZWAŻNIAŁEŚ PO TEJ
ROBOCIE...!



PANU POKAZĘ TO MIEJSCE,
SZEFIGE, ALE PO CO STARY
MA WIEDZIEĆ?



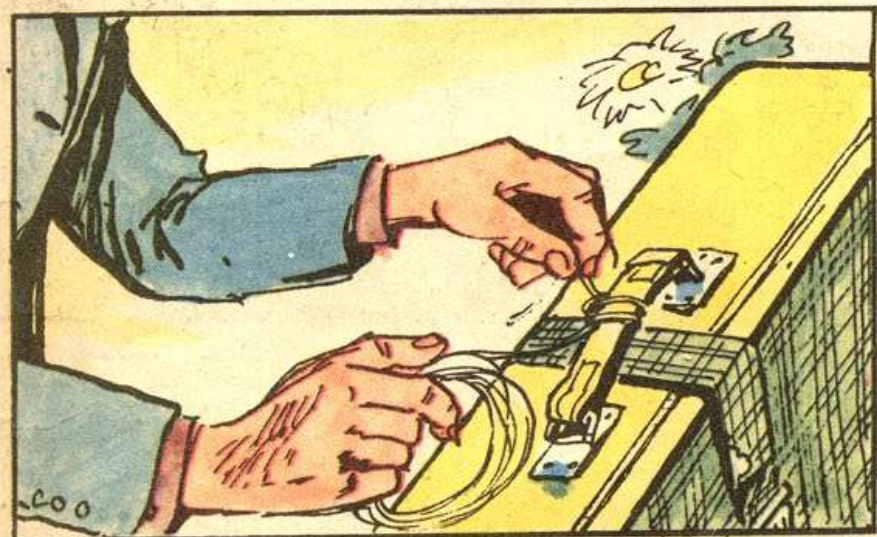


LUBIĘ CZYSTĄ ROBOTĘ,
"SZCZAWIK" I NA CIEBIE
MOGĘ ZNALEŹĆ SPOSÓB...

SZEFIE,
COŚ PAN...



CHCIAKBYM CI WIERZYĆ...
A NARAZIE, ZOSTAŃ TU
I CZEKAJ NA MNIE.







PROSZE O WYNIKI KOMU-
NIKATU DO SPRAWY „PARASOL”

JESZCZE NIC
NIE MA,
SPRAWDZALIŚMY
W REDAKCJACH.



BRAK ŚLADÓW NA MIEJSCU
WŁAMANIA ŚWIADCZY, ŻE BYLI
TO FACHOWCY, A PRZYNAJMNIEJ
JEDEN Z NICH... SPRAWDŹMY
MELINY I PASERÓW.

WEŹMIEMY OD
DYZURNEGO WYKAZ
MELIN I PO GODZ.
21 SPRAWDZIMY,
TRZEBA KUĆ ŻELAZO
PÓKI GORĄCE...



TU 11, SŁUCHAM...

...TU 8, DZIELNICOWY
ZE SPRAWY „PARASOL”.
DO KOMISARIATU VII
ZGŁOSIŁA SIĘ KOBIETA,
MA INFORMACJE
O NESESERZE...



ZMIENIAMY TRASĘ. JEDZIEMY
DO VII KOMISARIATU...



VII KOMISARIAT MO

TA PANI TWIERDZI, ŻE WIDZIAŁA
MĘZCZYZNĘ, Z NESESEREM
PODOBNEGO DO OPISANEGO
W PRASIE.

ZROBILIŚCIE JUŻ PROTOKÓŁ?

OTO NOTATKA Z PODANYM PRZEZ
PANIA, OPISEM MĘZCZYZNY I NE-
SESERU.

PROPONUJE WYKONAĆ PORTRET
PAMIĘCIOWY I ODTWORZYĆ WYGLĄD
NESESERU...

PROSZE O PRZYJAZD DO
VII TECHNIKA Z PORTRÉ-
TOWNI...

U DYŻURNEGO KOMISARIATU VII

PROSZĘ O WYKAZ OSÓB
LEGITYMOWANYCH W CIĄGU
OSTATNICH DWÓCH DNI.





W KOMENDZIE MO M. ŁÓDŹ

DAŁEŚ KOMUNIKAT DLA
DZIELNICOWYCH I WYWIADOWCÓW,
ZEBY SZUKALI NESESERU ?



TAK, DAŁEM. NO NA
DZIS CHYBA KONIEC...

NA DRUGI DZIEŃ...

CENTRALA KARTOTEK ?
TU ZBIK. PROSZĘ PRZY-
SKAĆ DANE O WKAMY-
WACZACH WEDROWNYCH...

ROZMAWIASZ Z WARSZA-
WĄ ? ZAPYTAJ O WYNIKI
BADAŃ OPIŁKÓW DREWNA
I ZAPACHÓW.

A JAK POSZUKIWANIA
NESESERU I MĘZCZYZNY,
O KTÓRYM MÓWIŁA TA
KOBIETA ?

JESZCZE NIE MAMY
ZADNYCH DANYCH,
MOŻE COŚ DOSTANĘ
ZA GODZINĘ. PROPO-
NUJĘ, JESZCZE RAZ
PRZESTUDIOWAĆ AKTA.

DZIEŃ PÓŹNIEJ W KOMENDZIE MO M. ŁÓDŹ...

SĄ 83 KOMUNIKATY W SPRAWIE
PODEJRZANYCH OSÓB I NESESERÓW.
W TRZECH WYPADKACH CHODZI O
KOBIETY.

NO Cóż, MUSIMY WSZYSTKIE
SPRAWDZIĆ, KOBIETY PROPO-
NUJĘ WYŁĄCZYĆ.



ZARAZ DOSTANIEMY WYNI-
KI EKSPERTYZ Z WARSZAWY



POPATRZ, POWTARZA SIĘ TEN SAM
ADRES MĘCZYZNY I KOBIETY
WIDZIANYCH Z TAKIM NESESE-
REM, ALE NOSZĄ INNE NAZWISKA
... TRZEBA BĘDZIE ICH OBSER-
WOWAĆ I SPRAWDZIĆ ALIBI.



URUCHOMIĘ
ZARAZ WYWIA-
DOWCÓW.

TU KAPITAN SUSKI, PROSZĘ, SPRAWDZIĆ NR. 11, 17, 39, 63 DOTYCZĄCE SPRAWY „PARASOL”, PILNE.



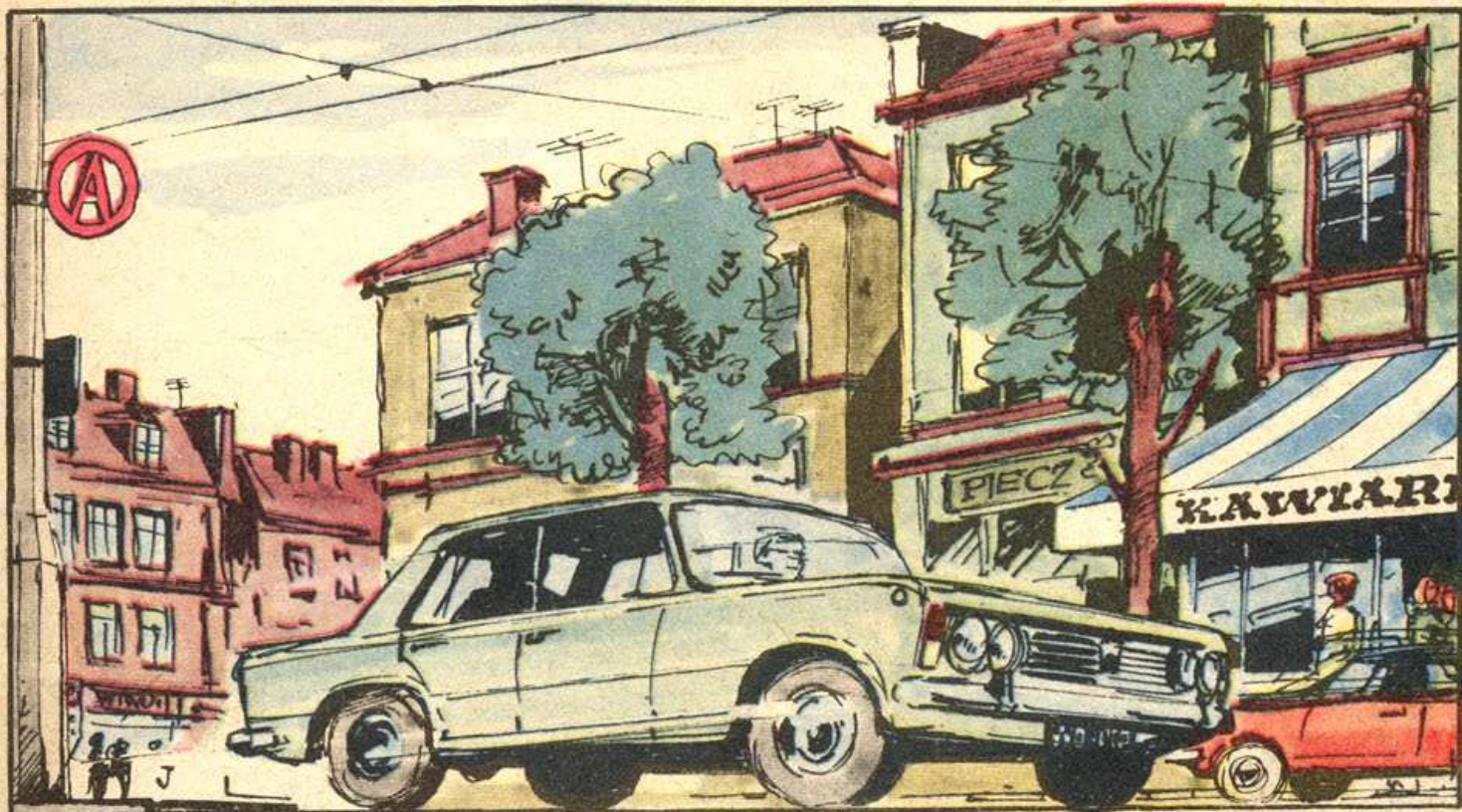
POPATRZ NA WYNIKI UZYSKANYCH ZAPACHÓW: OPARY PIWA I MALIN...



DZIWNE POŁĄCZENIE.

DZWONILI W SPRAWIE KOMUNIKATU M. TO PIJALNIA PIWA. ZARAZ TAM JADĘ.

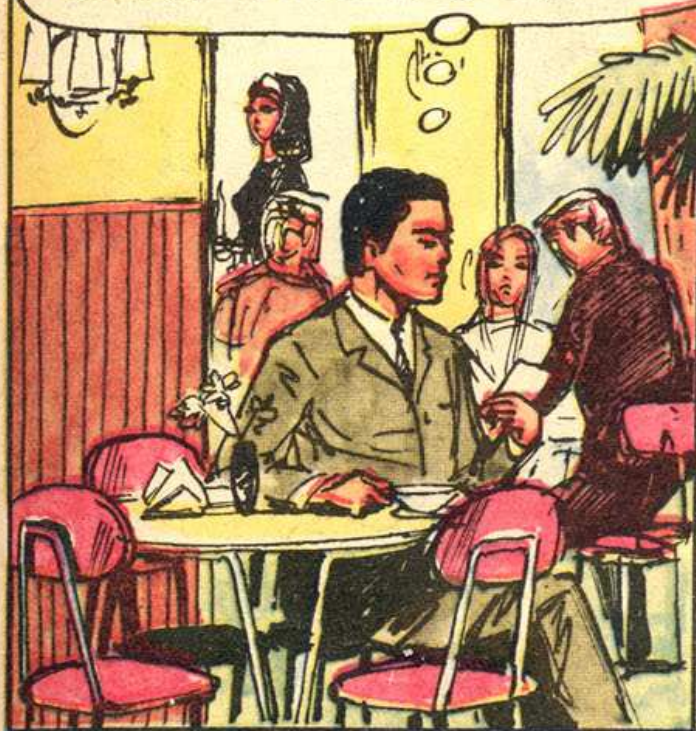




KPT. ZBIK SPOTYKA SIĘ Z KO-
BIETĄ - WYWIADOWCĄ Z KO-
MENDY MO M. ŁÓDŹ



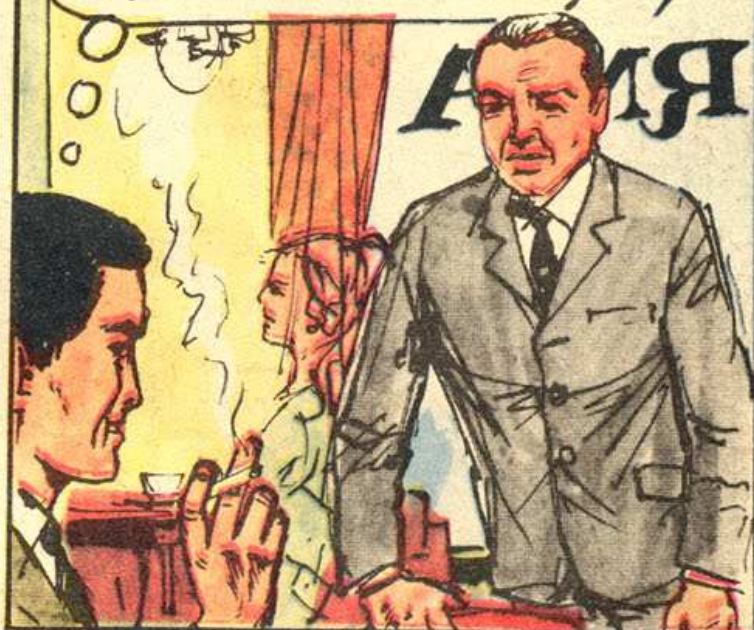
WYDZIAŁ KRYMINALNY UWAŻA,
ŻE WKAMYWACZ NIE DZIAŁAK
SAM, ALE PRACOWNICA PIWIAR-
NI NIE BYŁA JEGO WSPÓLNI-
CZKĄ, WIEC KTO ?...



DO ZBIKA PRZYSIADA SIĘ JE-
DEN Z WYWIADOWCÓW OBSER-
WUJĄCYCH PIWIARNIĘ FELIKSA

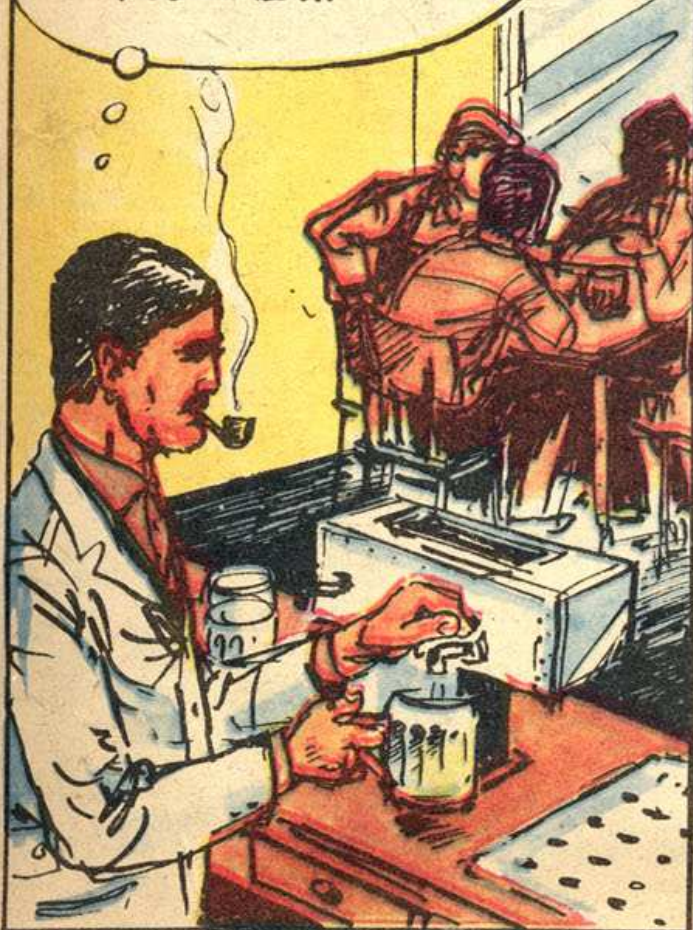
POZWOLI PAN, ŻE WYPIJĘ TYLKO
MAŁĄ CZARNĄ I ZARAZ WYCHO-
DZĘ. PROSZĘ MNIE ZAPAMIĘ-
TAĆ

ROZUMIEM, TO
CZĘŚĆ NASZEGO PLANU...

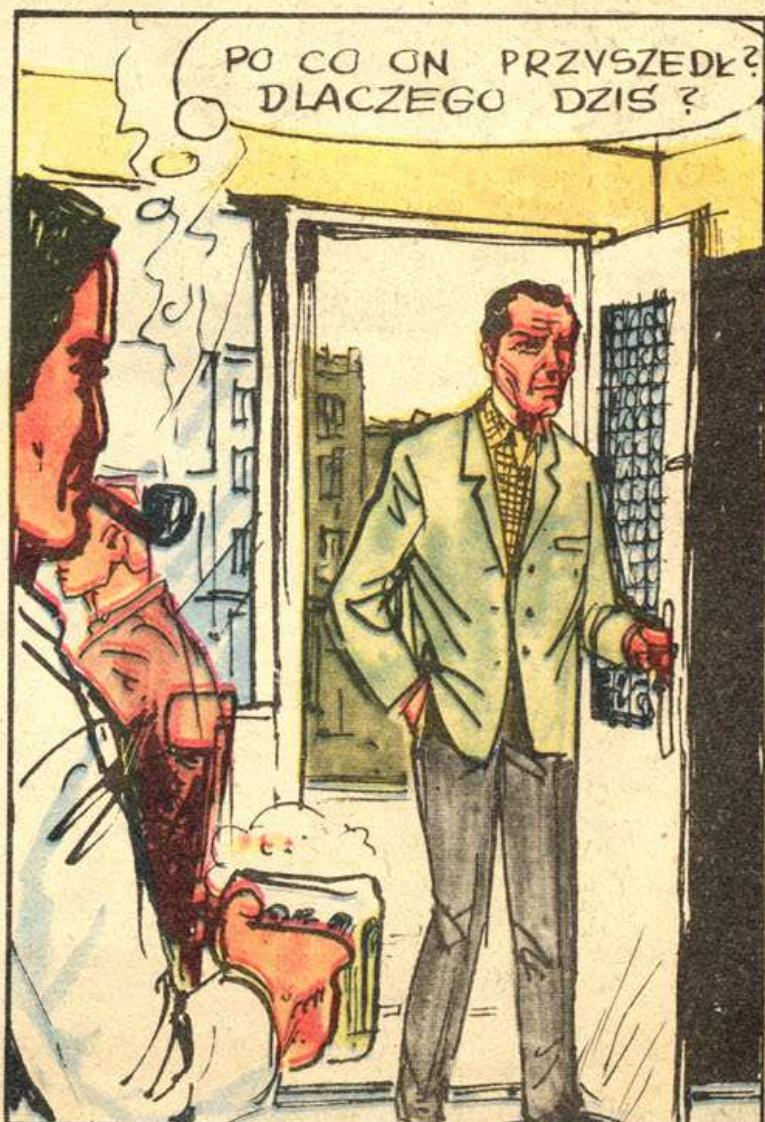


W PIWIARNI P. FELIKSA

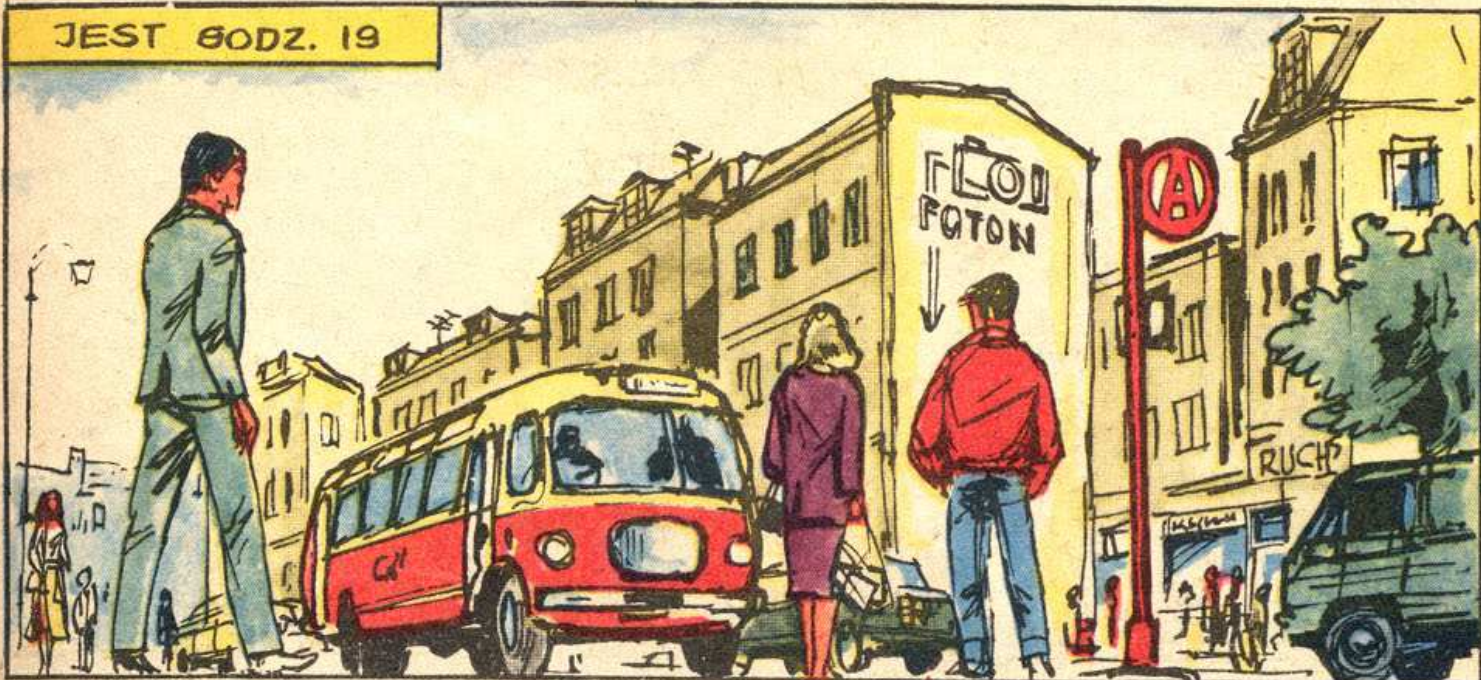
DZIS CZWARTEK
W SOBOTE ROBIMY
PODZIAK ...



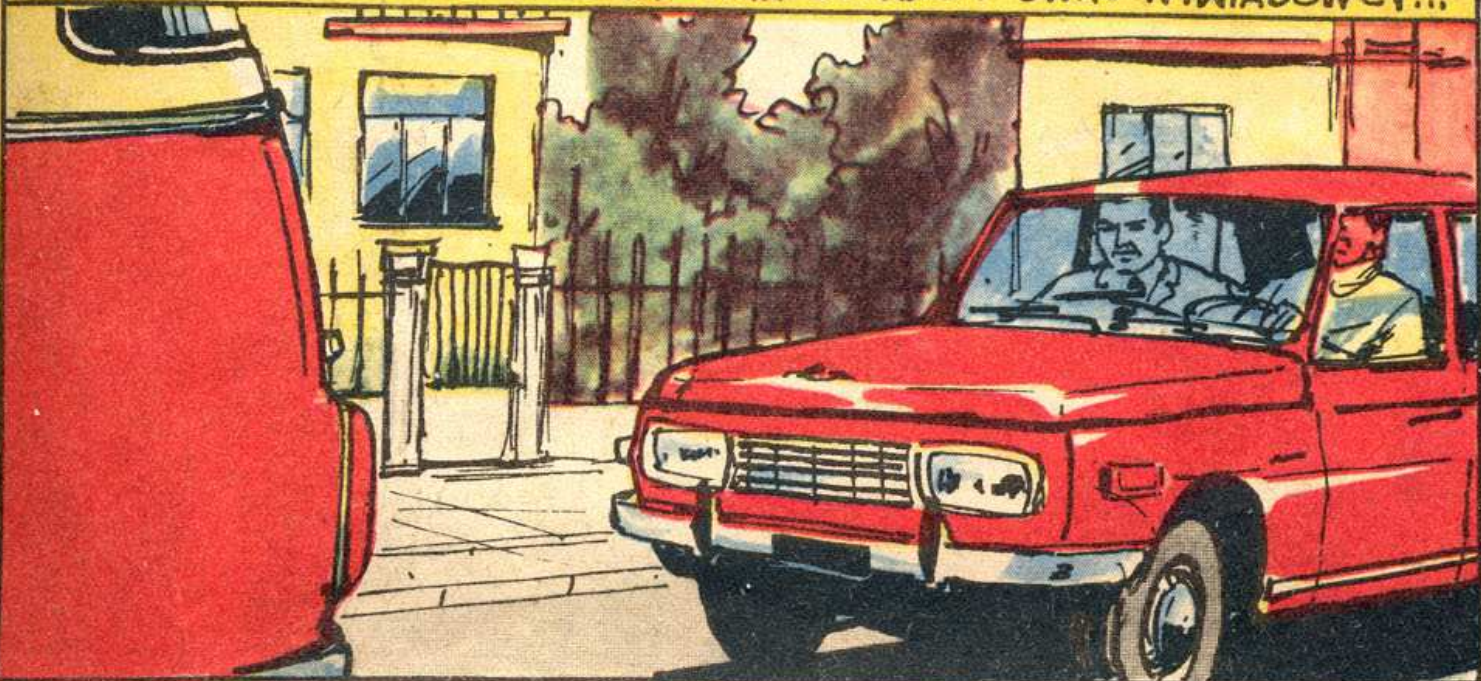
PO CO ON PRZYSZEDŁ?
DLACZEGO DZIS ?







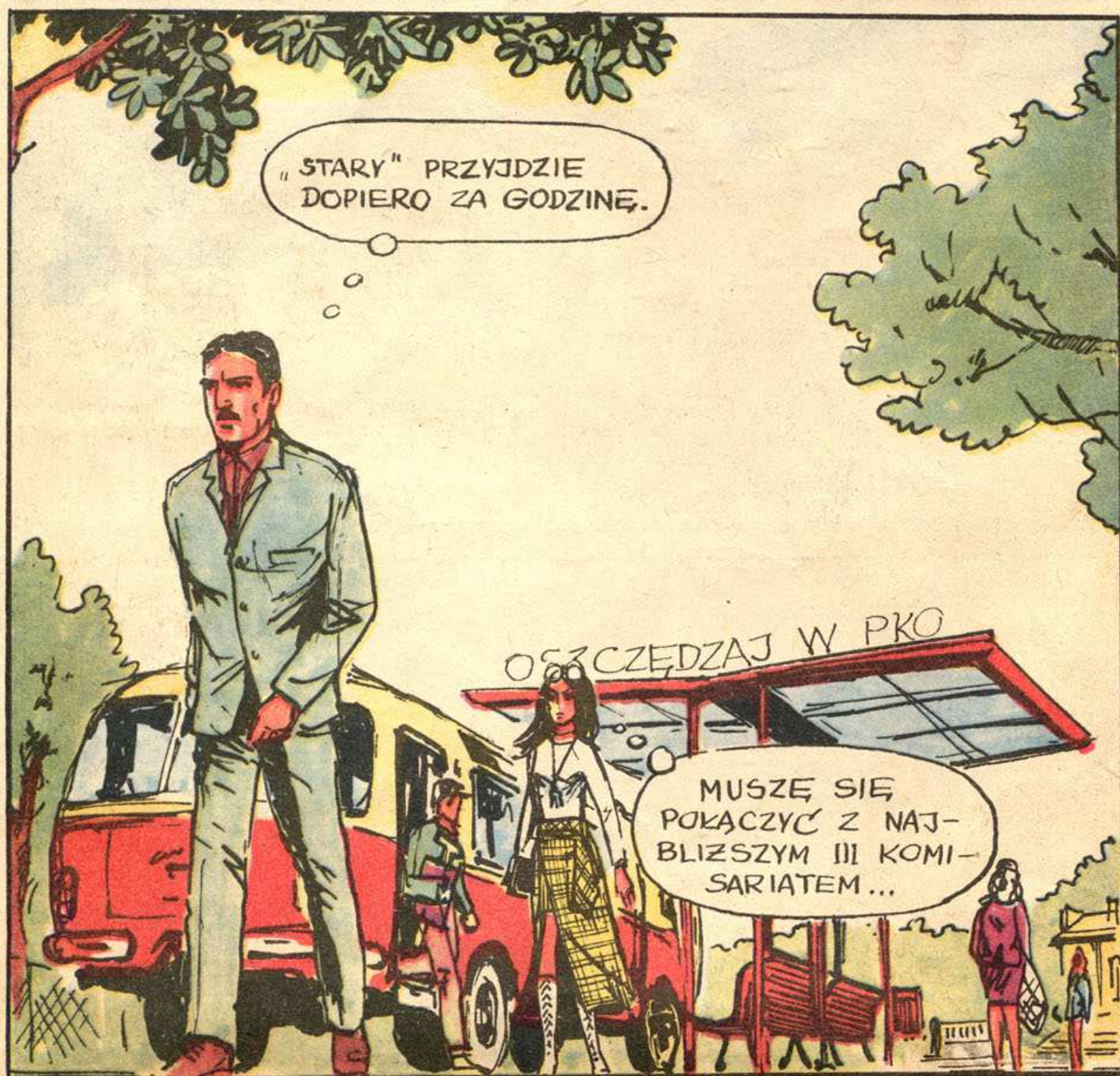
W ŚLAD ZA AUTOBUSEM JADĄ WARTBURGIEM DWAJ WYWIADOWCY...

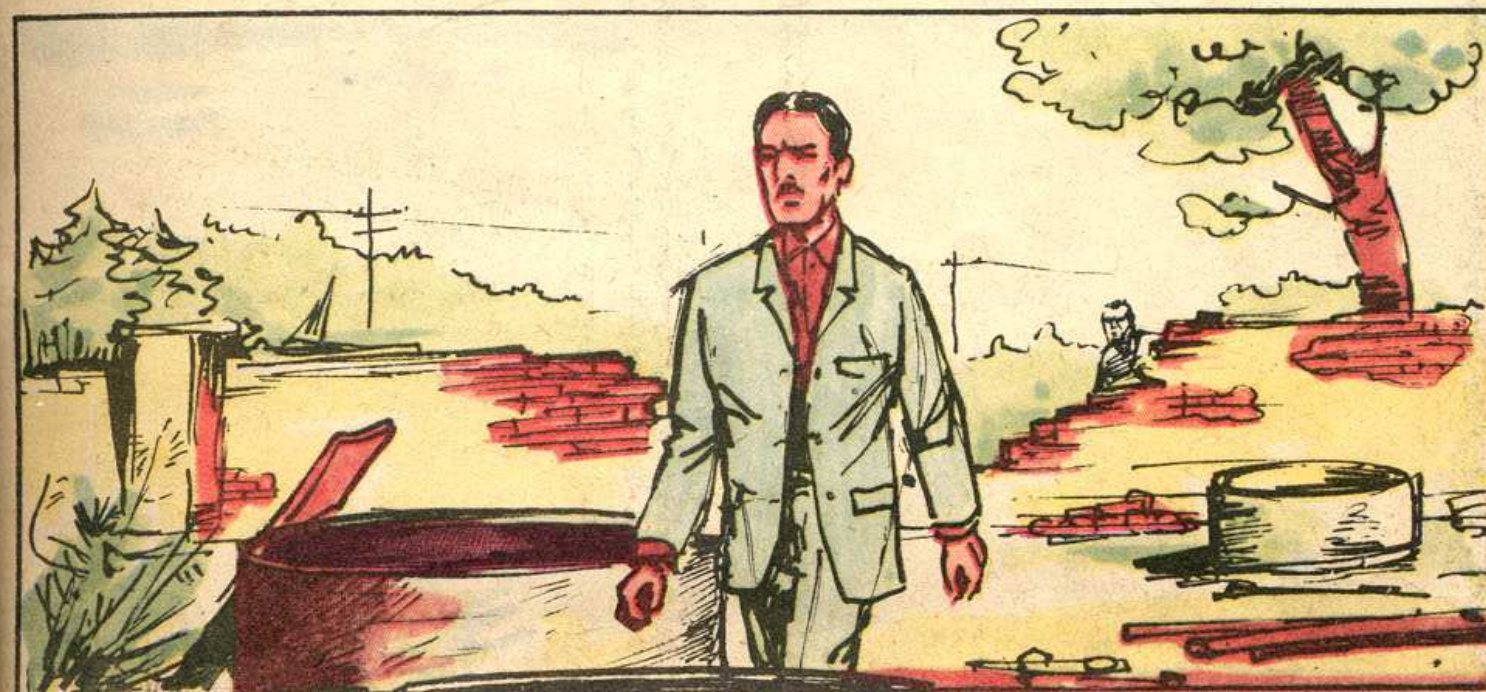


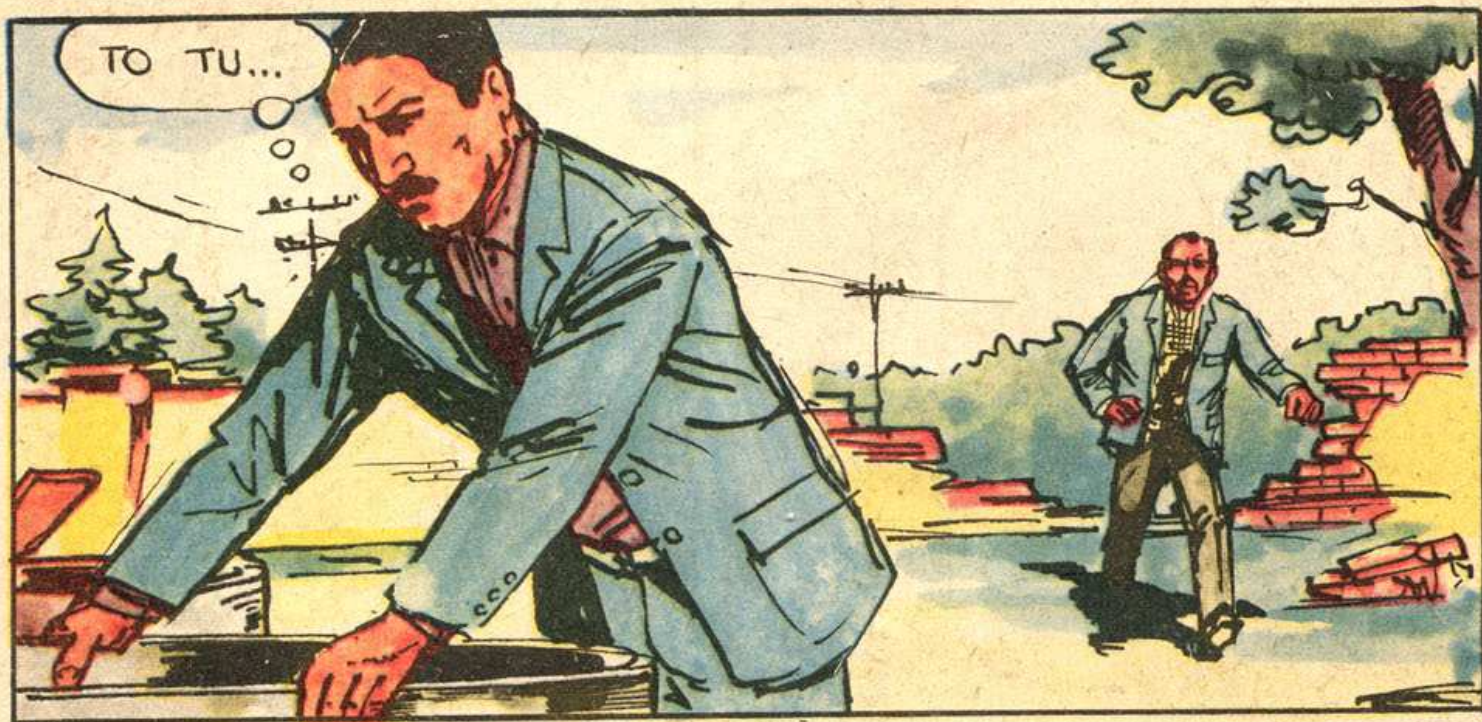
... A W NASTĘPNYM SAMOCHODZIE ZBIK I KPT. SUSKI



"STARY" PRZYJDZIE
DOPIERO ZA GODZINĘ.











SPRAWDZĘ WNĘTRZE TEJ STUDNI.



TU 5, PROSZE O AMBU-
LANS DO SPRAWY "PARA-
SOL"...

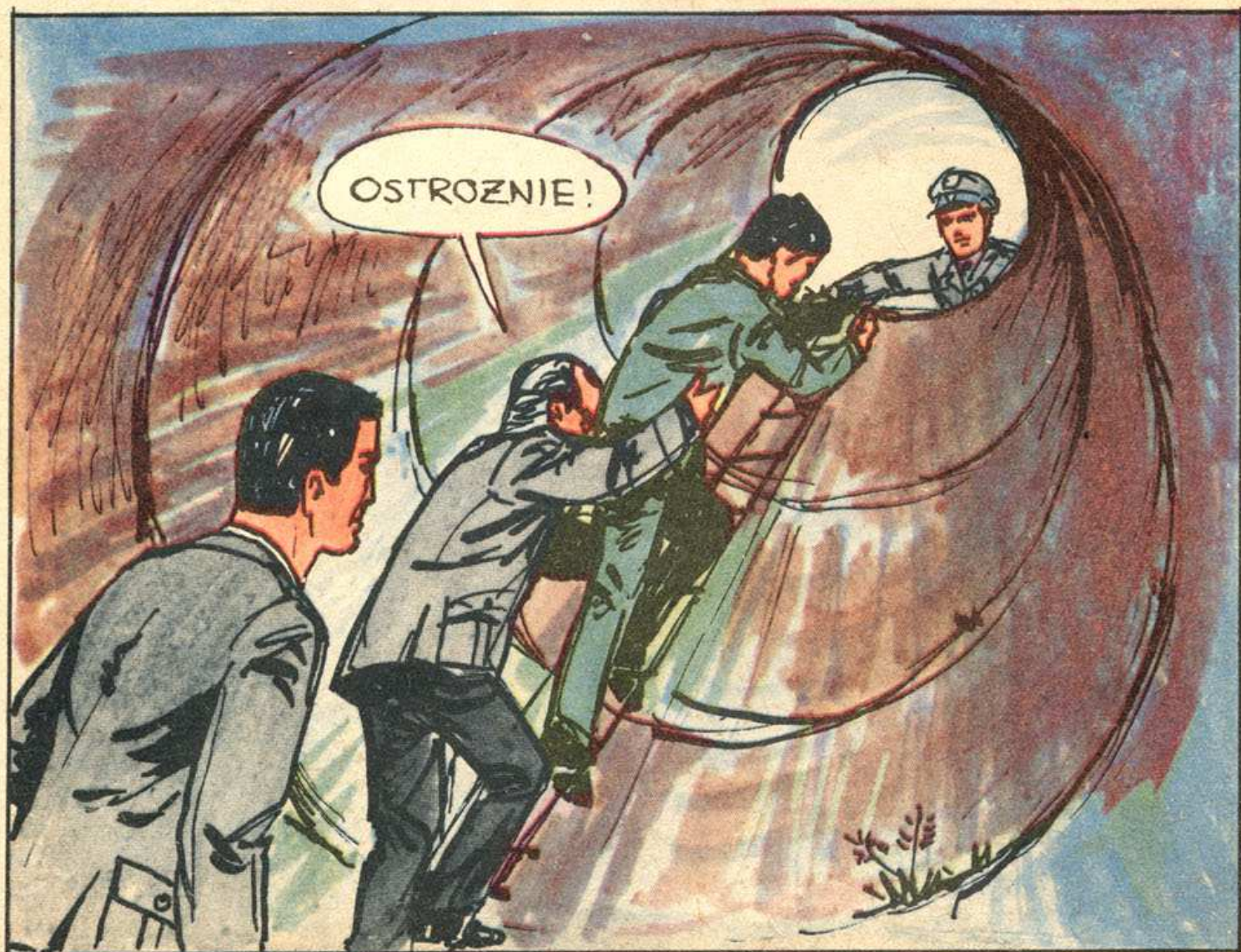


MUSI PAN ZEJŚĆ NA DÓŁ,
MAJORZE. BEZ LEKARZA NIE
CHCEMY GO RUSZAC.



ODZYSKUJE
PRZYTOMNOŚĆ...







GDZIE TERAZ MOŻE
BYĆ „SZCZAWIK”

NA BAZARZE,
JAK ZWYKLE...

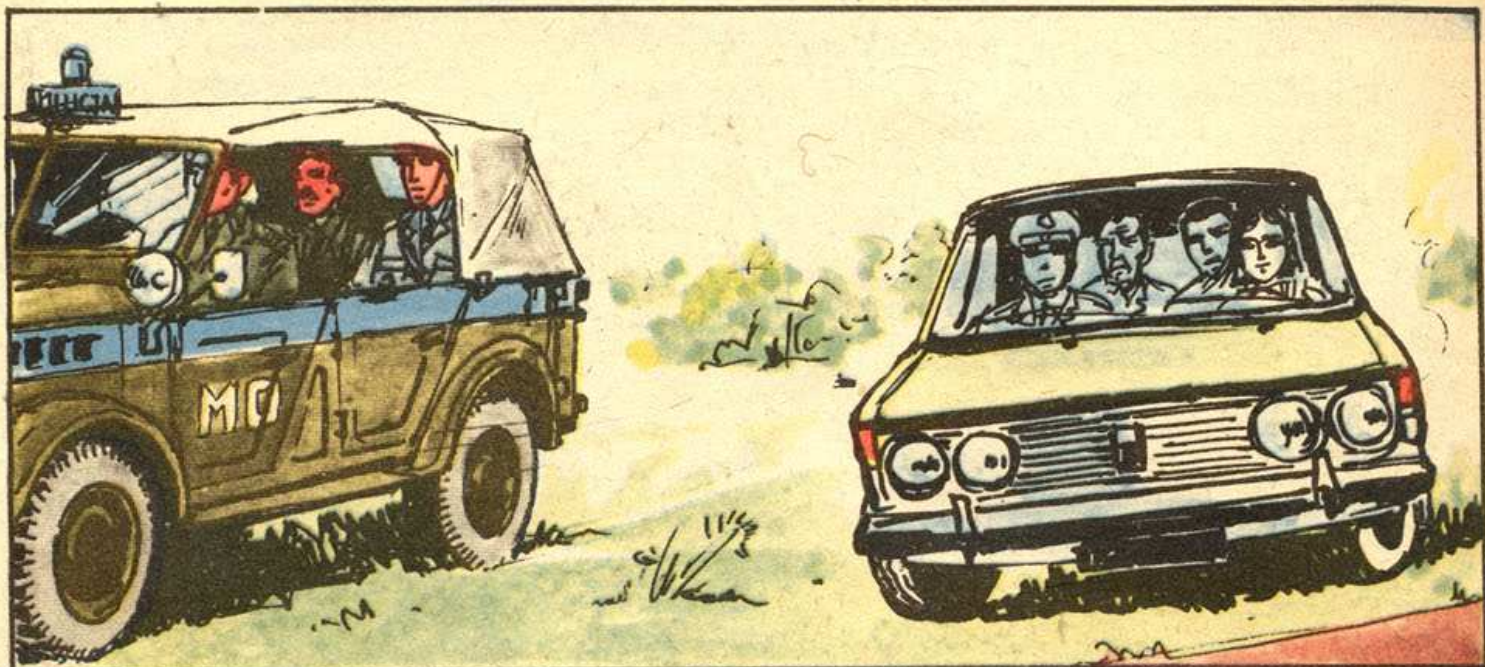


DZIĘKUJĘ, JEDŹCIE PROSTO
DO KOMENDY. BĘDZIEMY TAM
PÓŹNIEJ. MAMY JESZCZE
COŚ DO ZAKĄTWIENIA...

ZARAZ ZAWIADOMIĘ CEN-
TRALE SPRZĘTU MEDYCZNE-
GO, ŻE NARZĘDZIA I PIE-
NIADZE ODZYSKANE. CZE-
KAM NA CIEBIE W KOMEN-
DZIE.

...I ZAWIADOM WAR-
SZAWĘ, ŻE W PIĄTEK
WRACAM.





PRZEKAŻ PODZIEKOWANIE
EKSPERTOM Z ZAKŁADU KRYMINA-
LISTYKI ZA SZYBKIE I DOKŁADNE
PRZEPROWADZENIE BADAŃ.

CHĘTNIE TO ZROBIĘ...
ALE WŁAŚCIWIE TO NAJ-
BARDZIEJ NAM POMOGŁA
TA KOBIETA, KTÓRA
OPISAŁA NESESER...

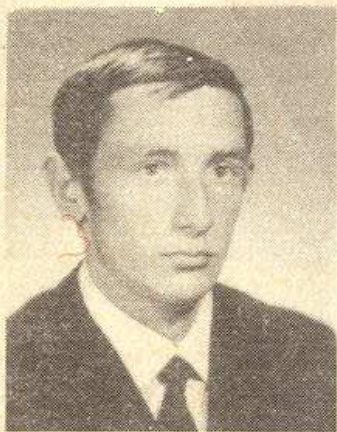
Andrzej Kosiński 1970

JEZELI KTÓRYŚ Z WAS BĘDZIE
W WARSZAWIE, PROSZĘ MNIE
ODWIEDZIĆ

DOPIERO DZIŚ BĘDĘ
MIAŁ OKAZJĘ POKAZIĆ
PO MIEŚCIE. UMÓWIŁEM
SIĘ WIECZOREM Z PRZY-
JACIELEM W KASYNIE WP

KONIEC

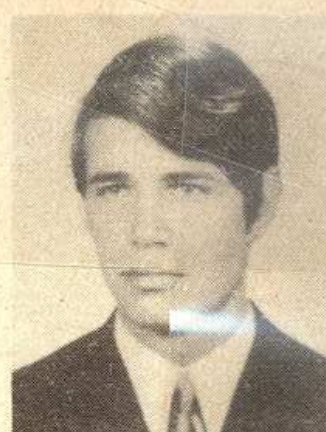
ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ



STANISŁAW STANKIEWICZ
student



LEONARD WASZKIEWICZ
st. radca



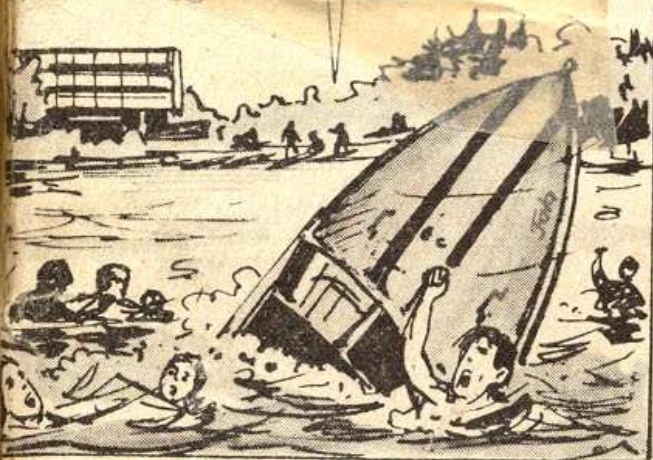
KRZYSZTOF FORYSIAK
uczeń

Wszyscy trzej z Warszawy.

Za uratowanie, z narażeniem własnego życia, sześciu osób tonących, w tym dwojga małych dzieci, odznaczeni zostali medalem „Za Ofiarność i Odwagę”.

07.1969 ŚLĄSKA ŚLĄSKA

CHŁOPCY, WIDZICIE ?
PŁYNIEMY !



NAJPIERW
DZIECI !



KOBIETĘ I DWOJE DZIECI
ZABRAŁA ŁÓDZ RYBACKA...

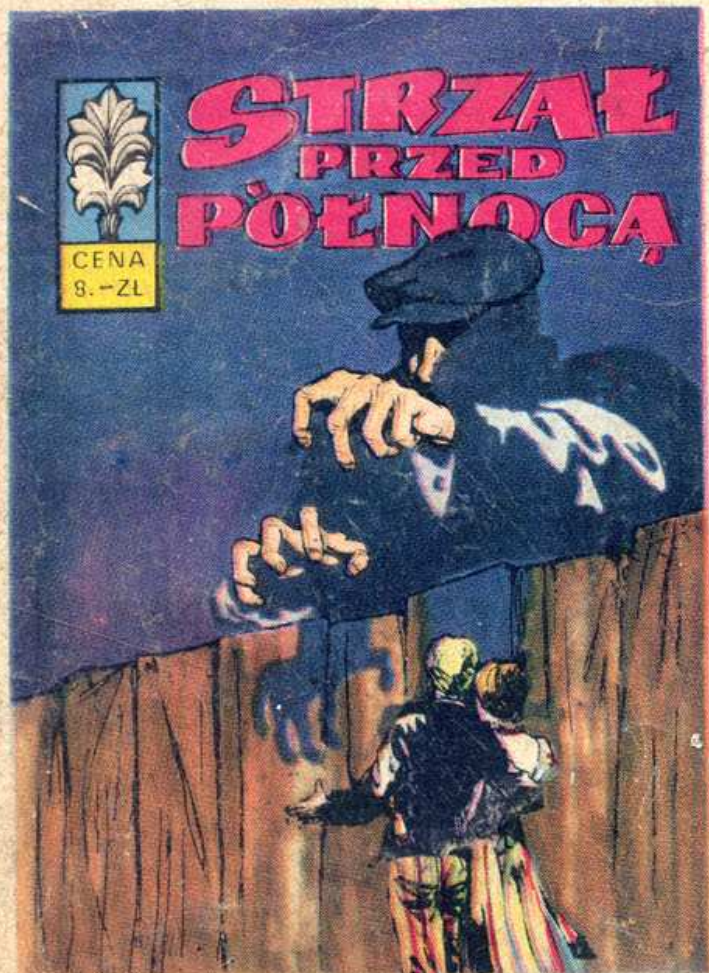
BRRR !



KOCZYW STARCZY
DLA WSZYSTKICH.

NOGĘ ZAWINIEMY
I RAZ-DWA SIĘ
ZAGOI...





TAJEMNICZY CIEŃ KRAŻY
NOCĄ PO WSI...

KOGO BOI SIĘ PANNA MŁODA
CO SIĘ STANIE, JEŻELI
KPT. ŻBIK NIE ZDĄŻY...?

O TYM CO WYDARZYŁO SIĘ
PEWNEGO UPALNEGO LATA—
DOWIECIE SIĘ

Z NASTĘPNEGO ZESZYTU

pt. „STRZAŁ PRZED PÓŁNOCĄ”

KRONIKA MO — 1944/45

W pierwszych dniach sierpnia 1944 r. ofensywa Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego wyzwoliła szereg powiatów woj. warszawskiego po prawej stronie Wisły i Narwi.

Już w czasie okupacji w 1944 r. obwodowy Komitet PPR i konspiracyjna Rada Narodowa woj. warszawskiego powołują Milicję Obywatelską; tworzą się rejonowe placówki milicji, m. in. w Siedlcach, Mińsku Mazowieckim, Otwocku i Legionowie.

W końcu sierpnia 1944 r. na tereny woj. warszawskiego przybyła grupa operacyjna składająca się z oficerów i funkcjonariuszy MO z Komendy Głównej w Lublinie, w skład której wchodził oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego. Z grupy tej utworzono Komendę Wojewódzką MO dla m. st. Warszawy i woj. warszawskiego.

Siedzibą komendy początkowo był Otwock k/Warszawy, a później w październiku 1944 r. Anin leżący już na przedmieściach Warszawy.

Podstawową kadre stanowili b. partyzanci oddziałów AL i BCh z terenów woj. warszawskiego i Lubelszczyzny oraz oficerowie i żołnierze frontowi — oddelegowani do organizowania administracji państwowej.

Znaczną grupę funkcjonariuszy MO stanowili uczestnicy powstania warszawskiego, którzy zdolali się przedostać przez Wisłę na prawy brzeg na tereny już wyzwolone.

Organizowane są również komendy powiatowe MO, komisariaty i posterunki MO na terenach miast i osiedli.

Struktura Komendy MO m. st. Warszawy i woj. warszawskiego w tym okresie (grudzień 1944 r.) charakteryzuje się tym, że w ramach wydziałów KWMO (tzw. służby zewnętrznej: śledczej, administracyjnej itp.) wytypowano grupy o określonej strukturze jednostek MO przewidzianej dla milicji m. st. Warszawy po przekroczeniu Wisły i wyzwoleniu Warszawy.

W tym też celu zorganizowany został w Otwocku batalion specjalny i kompania zmotoryzowana MO, której kadra prowadziła wśród mieszkańców okolicznych terenów nabór nowo wstępujących w szeregi MO.

